

MON: MARYNARKA WOJENNA RP ZE ZNACZĄCO OGRANICZONYMI ZDOLNOŚCIAMI [KOMENTARZ]

W czasie ostatniego posiedzenia sejmowej Komisji Obrony Narodowej 16 marca 2021 roku minister Skurkiewicz potwierdził, że Marynarka Wojenna RP posiada zadowalający poziom tylko w zakresie rozpoznania i zwalczania min. Pozostałe zdolności MW RP zostały określone jako „znacząco ograniczone”.

Tematem posiedzenia sejmowej Komisji Obrony Narodowej z dnia 16 marca 2021 r. było „rozpatrzenie informacji Ministra Obrony Narodowej na temat stanu Marynarki Wojennej, jej zdolności do wykonywania zadań oraz planowanej modernizacji technicznej”.

Stan Marynarki Wojennej RP według Ministerstwa Obrony Narodowej

Informację tą przedstawił osobiście Sekretarz Stanu Ministerstwa Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz. Już na samym wstępie zakomunikował on, że „Marynarka Wojenna RP posiada wystarczające zdolności operacyjne tylko w obszarze rozpoznania i zwalczania zagrożeń minowych na morzu. Natomiast **zdolności operacyjne Marynarki Wojennej w obszarze zwalczania celów nawodnych i podwodnych, obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej są znacząco ograniczone**”.

Czytaj też: [Ruszył program Miecznik. MON: Umowa za kilka miesięcy](#)

Według Skurkiewicza z 35 obecnie eksploatowanych „okrętów bojowych”: 7 to okręty uderzeniowe a 26 to jednostki pomocnicze (do czego należy doliczyć 21 bazowych środków pływających). Minister zaznaczył przy tym, że poza siłami okrętowymi, w skład Marynarki Wojennej wchodzi jeszcze jednostki brzegowe:

- Morska Jednostka Rakietowa (uzbrojona w rakiety przeznaczone do zwalczania m.in. okrętów nawodnych);
- dwa dywizjony przeciwlotnicze;
- dwa bataliony saperów
- dwie grupy nurków-minerów.

Zadaniem tych sił ma być:

- zapewnienie swobody żeglugi na morskich liniach komunikacyjnych;
- ochrona morskich linii komunikacyjnych (wskazywana przez MON jako zadanie nadrzędne);
- dążenie do uzyskania lokalnego panowania na morzu (wskazywane jako główny cel w długoterminowym planowaniu rozwoju Marynarki Wojennej);

- zdolność do strzeżenia niepodległości, nienaruszalności terytorialnej suwerenności oraz do zapewnienia bezpieczeństwa państwa i obywateli;
- zdolność do udzielania pomocy naszym sojusznikom i partnerom regionalnym.

„Marynarka Wojenna musi być wszechstronnie operacyjna. Zdolna wspierać operacje na morzu, na lądzie, w powietrzu oraz na styku tych właśnie środowisk”.

Wojciech Skurkiewicz - Sekretarz Stanu Ministerstwa Obrony Narodowej

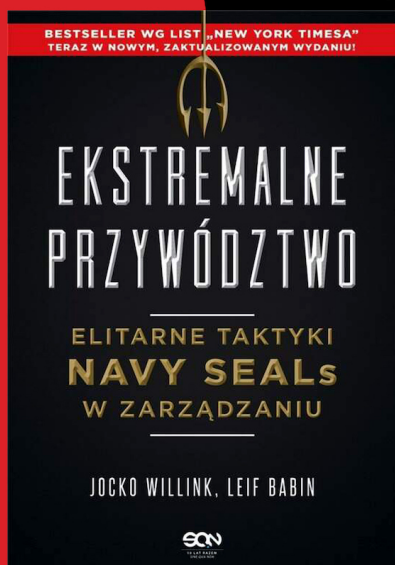
Jakie plany ma MON w odniesieniu od Marynarki Wojennej RP?

Omawiając sposoby naprawienia sytuacji w polskich siłach morskich minister Skurkiewicz wskazał, że konieczne jest utrzymanie obecnie eksploatowanych okrętów i jednostek pływających, ale skupił się głównie na planie modernizacji technicznej na lata 2021 - 2035 z uwzględnieniem roku 2020 - w części dotyczącej Marynarki Wojennej.

„W celu utrzymania zdolności sił Marynarki Wojennej i możliwości wykonywania przez nią postawionych zadań racjonalnym rozwiązaniem jest równoczesna realizacja planowanych napraw, modernizacji oraz modyfikacji obecnie eksploatowanych okrętów i pomocniczych jednostek pływających”.

Wojciech Skurkiewicz - Sekretarz Stanu Ministerstwa Obrony Narodowej

Przypomniał przy tym, że działania te rozpoczęły się w roku 2013, gdy „rozpoczęto realizację programu „Zwalczanie zagrożeń na morzu” na lata 2013-2022 z perspektywą 2030, który zakładał stopniową wymianę wysłużonych okrętów na jednostki nowe wraz z pozyskaniem zaawansowanych, nowoczesnych rozwiązań technicznych odpowiadających współczesnym i przyszłym zagrożeniom dla bezpieczeństwa morskiego, równocześnie zapewniając tzw. przeskok technologiczny w zdolnościach Marynarki Wojennej”.



Bestseller wg list „New York Timesa”

Jak wykorzystać w zespole, rodzinie czy organizacji reguły oraz sposób myślenia oddziałów SEALs, które są kluczem do realizacji najtrudniejszych misji. To wszystko w nowym wydaniu SQN

Sklep.Defence 24

Reklama

Minister Skurkiewicz nie odniósł się jednak do działań z okresu 2013-2020 (a właściwie do braku tych działań) skupiając się przede wszystkim na zamierzeniach przyszłych, wymienionych w Planie Modernizacji Technicznej na lata 2021-2035 z uwzględnieniem roku 2020, w którym **przewidziano 60 miliardów złotych „zagwarantowanych dla potrzeb rozwoju modernizacyjnego Marynarki Wojennej”**. Wynikałoby z tego, że na modernizację polskich sił morskich zabezpieczono aż **cztery miliardy złotych rocznie do 2035 roku**.

Czytaj też: [Polskie stocznie gotowe na budowę „Miecznika”](#)

Priorytetowymi zadaniami w tym planie w odniesieniu do Marynarki Wojennej mają być:

- trzy okręty obrony wybrzeża „Miecznik” do 2033 r.,
- dwa okręty podwodne „Orka” do 2034 roku (przy czym minister Skurkiewicz poinformował, że nadal trwają negocjacje ze stroną szwedzką w sprawie rozwiązania pomostowego, którym mają być dwa pozyskane ze Szwecji okręty podwodne typu A17);
- dwa kolejne niszczyciele min „Kormoran II”;
- program „Holownik” (budowa sześciu takich okrętów ma się zakończyć w 2021 roku);
- dwa okręty rozpoznania radioelektronicznego „Delfin” do pozyskania w latach 2024 i 2027;
- okręt ratowniczy „Ratownik” do pozyskania w 2024 roku;
- okręt wsparcia logistycznego „Bałtyk” do pozyskania w 2027 roku;
- zbiornikowiec paliwowy „Supply” do pozyskania w 2026 roku;
- dwa okręty hydrograficzne „Hydrograf” do pozyskania w 2025 i 2027 roku;
- dwie pływające stacje demagnetyzacyjne „Magneto” do pozyskania w latach 2024 i 2030.

Z wypowiedzi ministra Skurkiewicza wynika więc, że obecne Ministerstwo Obrony Narodowej **do kolejnych wyborów parlamentarnych (planowanych w 2023 roku) będzie musiało doprowadzić do rozpoczęcia budowy aż siedmiu typów okrętów** (zakładając optymistycznie, że od podpisania umowy do oddania jednostki potrzeba co najmniej cztery lata prac stoczniowych i

prób): jednej fregaty w ramach programu „Miecznik”, okrętu ratowniczego w ramach programu „Ratownik”, okrętu wsparcia logistycznego w ramach programu „Bałtyk”, zbiornikowca paliwowego w ramach programu „Supply”, do pozyskania w 2026 roku, dwóch okrętów rozpoznania radioelektronicznego w ramach programu „Delfin”, dwóch okrętów hydrograficznych w ramach programu „Hydrograf” i jednej pływającej stacji demagnetyzacyjnej w ramach programu „Magneto”.

Czytaj też: [MON przesuwa zakup zbiornikowca Supply. Okrętowy plan opóźniony](#)

Zadanie jest o tyle ambitne, że obecne deklaracje MON dotyczą jedynie rozpoczęcie w pierwszej połowie 2021 roku postępowania na fregatę „Miecznik”. **Jeżeli resort obrony nie doprowadzi do podpisania do końca tego roku umów w ramach programów „Ratownik”, „Delfin”, „Hydrograf” i „Magneto” to nie ma żadnych szans by deklaracje ministra Skurkiewicza z posiedzenia SKON w dniu 16 marca 2021 roku zostały zrealizowane.**

I żaden z posłów uczestniczących w posiedzeniu ani oficerów tam obecnych na to nie zwrócił uwagi.

Jak postawić pytanie by nie uzyskać odpowiedzi?

Gdyby celem posiedzenia SKON było rzeczywiście pozyskanie informacji na temat stanu Marynarki Wojennej RP, to po wystąpieniu ministra Skurkiewicza to posiedzenie można by właściwie zakończyć. Dyskusja jaka rozpoczęła się chwilę później nie wniosła bowiem do ogólnej wiedzy niczego nowego i polegała głównie na wygłaszaniu deklaracji przez posłów (głównie opozycji), które niczego nie wyjaśniały, a jedynie jeszcze bardziej zaciemniały obraz sytuacji. Na większość z postawionych później wielu pytań nie padła bowiem wystarczająca i konkretna odpowiedź. W sumie z zewnątrz wyglądało to tak, jakby nie chodziło wcale o uzyskanie tych odpowiedzi, ale jedynie o publiczne zadanie pytania.

Czytaj też: [Piąty holownik odebrany. Leszko w 3. Flotylli](#)

Zaskakujące było zresztą to, że większość tych pytań nie wynikała z usłyszanego od ministra raportu, ale była przygotowana wcześniej. Nie wiadomo więc, dlaczego nie wysłano ich do MON, po to by odpowiedzi uzyskać już w informacji przygotowanej na posiedzenie SKON.

W ten sposób Ministerstwo Obrony Narodowej powiedziało to co chciało, posłowie powiedzieli czego nie wiedzą i wszyscy rozeszli się w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Trudno jest jednak się zgodzić, że w ten sposób ma właśnie wyglądać „rozpatrzenie informacji MON w sprawie Marynarki Wojennej RP”.

I miał całkowitą rację Przewodniczący SKON poseł Michał Jach z Prawa i Sprawiedliwości, który na zakończenie posiedzenia zwrócił uwagę, że „pytania mają dotyczyć meritum danego posiedzenia”, a więc informacji MON, a nie tego co się w niej nie znalazło. Nikt, nie uszczegóławiając wcześniej, co powinno się znaleźć w raporcie, nie może bowiem zarzucić Ministerstwu Obrony Narodowej, że coś nie zostało wyjaśnione.

Czytaj też: [Remontowa Shipbuilding gotowa do budowy kolejnych okrętów. Prezes Ryngwelski o realizacji programu Kormoran II \[WYWIAD\]](#)

Tymczasem okazja była doskonała, ponieważ na jednej sali skupiono osoby (fizycznie i wirtualnie), które były w stanie odpowiedzieć na większość pytań. W posiedzeniu SKON w dniu 16 marca 2021 r.

wzięli bowiem udział: Sekretarz Stanu Ministerstwa Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch, Dowódca Centrum Operacji Morskich, Dowódca Komponentu Morskiego w Dowództwie Operacyjnym wiceadmirał Krzysztof Jaworski, Inspektor Marynarki Wojennej w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych wiceadmirał Jarosław Ziemiański oraz oficerowie dwóch Zarządów Sztabu Generalnego WP: Zarządu P-7 Planowania Użycia Sił i Szkolenie oraz Zarządu P-8 Planowania Obronnego.

Zamiast więc zadać jednorazowo jedno konkretne pytanie i wymusić udzielenie konkretnej odpowiedzi, posłowie po kolei wygłaszali na sali dziesięciminutowe przemowy (bo tyle mieli czasu zgodnie z ustalonym regulaminem) opisując oczywiście rzeczywiście istniejące problemy, ale bez wskazania osoby, która ma te problemy wyjaśnić. Efekt tego był taki, że dla uspokojenia sytuacji przewodniczący SKON poseł Jach musiał ogłaszać aż dwie przerwy wypraszając posła Poncyliusza z Koalicji Obywatelskiej z posiedzenia i ponownie, na wniosek posłów, go dopuszczając do obrad.

Czytaj też: [Niszczyciel min Albatros nabiera kształtów \[FOTO\]](#)

Co więcej wszyscy wiedzieli, że jest to posiedzenie jawne, tak więc stawiając pytanie posłowie powinni zdawać sobie sprawę, że nie mogą się pytać o dane niejawne. Po co było w ogóle zwoływać posiedzenie SKON, jeżeli poseł Cezary Grabarczyk z Koalicji Obywatelskiej poprosił o odpowiedzi na piśmie na swoje pytania zadane ustnie, godząc się, że nie otrzyma on ich w czasie spotkania oraz zgadzając się, że część z tych odpowiedzi będzie miała klauzulę niejawną. W ten sposób, najprawdopodobniej żaden z zarzutów pojawiających się ostatnio w mediach (przede wszystkim na portalu Onet.pl) nie będzie wyjaśniony. A przecież ten sam poseł Grabarczyk wskazywał, że „opinia publiczna nie ma wiarygodnych informacji o stanie polskiej Marynarki Wojennej, która w tradycji polskiego oręża była chlubą Rzeczypospolitej”.

Posiedzenie sejmowej Komisji Obrony Narodowej z 16 marca 2021 roku było więc kolejną, zmarnowaną okazją do wyjaśnienia wszelkich spraw związanych ze złym stanem Marynarki Wojennej RP. Jak zwykle informacja przekazana przez ministra Skurkiewicza była oceniana przez poszczególnych posłów negatywnie (przez posłów opozycji) i pozytywnie (przez posłów koalicji rządowej), ale nie dołożono starań, by wyjaśnić wszelkie wątpliwości związane z realizacją programu „Zwalczanie Zagrożeń na Morzu”.

Czytaj też: [Główna armata ORP „Ślązak” gotowa do działań](#)

Dodatkowo przyjęta na wniosek samych posłów forma wyjaśniania spraw (pisemne odpowiedzi) nie pozwala na stwierdzenie, czy odpowiedź zadowala pytającego i czy wyjaśnia wszystkie wątpliwości. Przykładem może być jedno z trzech pytań, na które odpowiadano na posiedzeniu SKON: w jaki sposób zwiększyć zasięg wykorzystania rakiet na okrętach rakietowych, ponieważ obecnie nie są one strzelane na maksymalnym zasięgu, a jedynie do horyzontu radiolokacyjnego.

Admirał Ziemiański odpowiedział, że radar okrętowy nie jest jedynym źródłem informacji dla systemu rakietowego i że okręty typu Orkan posiadają inne systemy zapewniające wskazanie celu na maksymalnych dystansach rakiet - nie ujawniając jednak jakie, ponieważ jest to informacja niejawną. **„Nie jest potrzebne wykrywanie celów nawodnych z wykorzystaniem tylko tej głównej stacji radiolokacyjnej, którą okręt ma na sobie”.**

Czytaj też: [Ślązak na manewrach Okrętowej Grupy Zadaniowej \[FOTO\]](#)

Odpowiedź więc padła, ale w rzeczywistości nic nie wyjaśniła. Prawdą jest bowiem, że dane dla systemu raketowego mogą i powinny przyjść z zewnątrz. Tutaj okręt jest na to przygotowany mając odpowiednie systemy łączności. Problem jest w tym, że nie odpowiedziano, skąd te informacje mają przyjść i nikt uzyskania takich wyjaśnień nie wymusił.

A przecież problem wskazania celów nawodnych w odległości 100-200 km od wyrzutni raketowej dotyczy nie tylko okrętów typu Orkan, ale również Morskiej Jednostki Raketowej, która może obecnie wykorzystywać swoje rakety **działając samodzielnie** jedynie w 1/4 dostępnego maksymalnego zasięgu pocisków przeciwokrętowych NSM. Chyba, że jakiś inny „niepolski a natowski” system nam w tym pomoże.

Na jakie pytania nie uzyskano odpowiedzi?

Przy takim podejściu do sposobu analizy informacji przedstawionej przez MON, nie wyjaśniono tak naprawdę żadnych wątpliwości, które pojawiły się później w dyskusji. Tymczasem z długich wypowiedzi poszczególnych posłów można było wyróżnić aż 37 pytań do Ministerstwa Obrony Narodowej:

1. „Dlaczego „Miecznik” ma być budowany konkretnie ze stocznia Babcock, co do której nie można mieć pretensji jeżeli chodzi o kompetencje, ale której wybór był nietransparentny”? (Poseł Paweł Poncyliusz z Koalicji Obywatelskiej (KO))
2. Na jakich zasadach Ministerstwo Obrony Narodowej podejmuje poprzez PGZ indywidualne decyzje, kto ma być partnerem w ramach kontraktu - poza jakimikolwiek zamówieniami publicznymi, postępowaniami, porównywaniem ofert (czy pod względem parametrów, czy pod względem pieniędzy, czy pod względem transferu technologii)? (Poseł Poncyliusz z KO)
3. Dlaczego na poprzednich posiedzeniach SKON informowano o rozpoczęciu poszczególnych programów modernizacyjnych Marynarki Wojennej, a później ich nie rozpoczęto? Przykładem miał być program „Miecznik” w którym „decyzje zapadały w 2014 roku”. (Poseł Cezary Grabarczyk z Koalicji Obywatelskiej)
4. Dlaczego nie zrealizowano zaanonsowanej w 2014 roku budowy trzech korwet „Miecznik” i trzech okrętów patrolowych „Czapla”? (Poseł Grabarczyk z KO);
5. Dlaczego nie doszło do realizacji projektu zbiornikowca „Supply” za 650 milionów złotych? (Poseł Grabarczyk z KO);
6. Co się dzieje z projektem „Ratownik” wycenionym na 755 milionów złotych? (Poseł Grabarczyk z KO);
7. Co się dzieje z modernizacją trzech okrętów raketowych typu Orkan, które miały być modernizowane i do tej modernizacji nie dochodzi? (Poseł Grabarczyk z KO);
8. Czy to prawda, że nie będzie już gruntownej modernizacji Orkanów tylko „wymiana systemów napędowych” i że prace będą prowadzone tylko na dwóch jednostkach? (Poseł Grabarczyk z KO);
9. Dlaczego zrezygnowano z wcześniej zakładanego sposobu realizacji programu budowy okrętów podwodnych w ramach programu „Orka”? (Poseł Grabarczyk z KO);
10. Jak to się stało, że oficjalna polska delegacja z Prezydentem RP i Ministrem Obrony Narodowej „wyruszyła na negocjacje do Australii w sprawie pozyskania fregat typu Adelaide, podczas gdy zgodnie z obowiązującymi dokumentami: Programem Rozwoju Sił Zbrojnych i Planem Modernizacji Technicznej Polska nie planowała pozyskania fregat”? (Poseł Czesław Mroczek z Koalicji Obywatelskiej);
11. Czy jest chociażby jeden okręt, „który byłby zasługą tej ekipy rządowej w wyniku prowadzonej, konsekwentnej pracy zakończonej dobrym skutkiem” i jakie są efekty tych prac jeżeli chodzi o polskie stocznie ? (Poseł Mroczek z KO);
12. „Jakie rząd ma rozwiązanie sytuacji, w której polskiej Marynarce Wojennej pozostał już tylko jeden okręt podwodny ORP <<Orze>>?” (Poseł Paweł Krotul z Lewicy);

13. „Ile środków będzie wpompowanych w Marynarkę Wojenną?” (Poseł Krotul z Lewicy);
14. „Czy nie powinniśmy pomyśleć o szybszym zakupie okrętów, bo w przypadku Miecznika i Orki te terminy są zbyt odległe?” (Poseł Krotul z Lewicy);
15. „Czy prawdą jest, że w programie <<Miecznik>> PGZ Stocznia Wojenna podpisała porozumienie z firmą Babcock i czy to oznacza, że inne oferty nie były brane pod uwagę, a jeśli były brane pod uwagę, to jakie?” (Poseł Poncyliusz z KO)
16. „Czy w tym projekcie <<Miecznik>> cena oferowana uwzględnia uzbrojenie, czy też tylko taką podstawową wersję, a będzie to doposażane za dodatkowe pieniądze, z dodatkowymi kosztami w kolejne elementy uzbrojenia?” (Poseł Poncyliusz s KO)
17. „Jak Państwo patrzycie przy tego rodzaju projektach na <<local content>>? Ile marży zostaje w Stoczni Wojennej, ile w innych firmach współpracujących, polskich, a jaka część będzie przesyłana za granicę?” (Poseł Poncyliusz s KO);
18. „Czy prawdą jest, że w programie <<Ratownik>> została zwrócona zaliczka z PGZ do MON i czy te pieniądze są w dyspozycji budżetu MON-u, czy też wróciły do Ministerstwa Finansów?” (Poseł Poncyliusz s KO);
19. Czy oficerowie od dłuższego czasu są zsyłani do „zielonych garnizonów” za to, „że zadają zbyt trudne pytania bo opierają się wykonywaniu takich czysto politycznych decyzji, które nie są uzasadnione merytorycznie i nie wynikają z analiz?” (Poseł Poncyliusz s KO);
20. Czy MON dopuszcza możliwość by okręty były budowane w stoczniach prywatnych? (Poseł Poncyliusz s KO);
21. Jak będzie budowany „Miecznik”: czy np. pierwszy okręt będzie budowany z udziałem stoczni zagranicznych a dwa kolejne samodzielnie w polskich stoczniach (poseł Kacper Płażyński z Prawa i Sprawiedliwości);
22. Kiedy poznamy wynik postępowania „Miecznik” – kto ma być partnerem strategicznym i kiedy realnie ta budowa mogłaby się rozpocząć oraz polskie stocznie mogły by zacząć przygotowania do realizacji tej budowy? (poseł Płażyński z PiS);
23. „Czy minister ON będzie poszukiwał ponadpartyjnego konsensusu w przedmiocie modernizacji MW, tak by ewentualna zmiana obozu rządzącego nie spowodowała zawieszenia trwającego programu?” (Poseł Grabarczyk z KO)
24. „Kiedy będą modernizowane Orkany i czy ewentualnie przewiduje się przeniesienie z nich systemów?” (Poseł Grabarczyk z KO)
25. „Jakie zdolności operacyjne okrętu <<Miecznik>> są kluczowe dla MON?” (Poseł Grabarczyk z KO)
26. „Jakie są kryteria wyboru okrętu <<Miecznik>> i jakie będą kryteria wyboru wykonawcy?” (Poseł Grabarczyk z KO)
27. Czy w programie „Miecznik” priorytetem będzie pozyskanie zdolności operacyjnych Marynarki Wojennej, czy zdolności przemysłowe? (Poseł Grabarczyk z KO)
28. „Jaka będzie formuła zamówienia okrętu <<Miecznik>>”? (Poseł Grabarczyk z KO)
29. Jaki jest przewidywalny termin rozpoczęcia postępowania jeżeli chodzi o okręty typu Orkan i kiedy jest przewidywany remont tych okrętów? (Poseł Grabarczyk z KO)
30. „Czy są jakieś plany przeniesienia systemów rakietowych z Orkanów na inne jednostki pływające?” (Poseł Grabarczyk z KO)
31. „W jaki sposób i kiedy zostanie zapewniony w siłach morski system obserwacji i rozpoznania zapewniający pełne wykorzystanie możliwości systemów rakietowych” o zasięgu 200 km? (Poseł Grabarczyk z KO)
32. „Czy MON posiada wybrany system i plan pozyskania okrętów podwodnych i dlaczego zrezygnowano z planów pozyskania okrętów podwodnych wspólnie z Norwegią i Holandią?” (Poseł Grabarczyk z KO);
33. „Czy MON planuje kolejne zamówienia jeżeli chodzi o śmigłowce AW-101, ponieważ cztery zamówione takie jednostki nie zabezpieczą wszystkich potrzeb jeżeli chodzi o ZOP i ratownictwo morskie”? (Poseł Grabarczyk z KO);

34. „Kiedy Marynarka Wojenna zostanie wzmocniona okrętami uderzeniowymi oraz jednostkami zabezpieczenia i wsparcia?” (Poseł Grabarczyk z KO);
35. „Okręty raketowe są wyposażone w systemy raketowe o zasięgu do 200 km, ale jednocześnie są wyposażone w systemy radarowe, które pozwalają wykrywać cele w ¼ zasięgu rakiet”. Co z tym zrobiono? (Poseł Grabarczyk z KO);
36. „W jaki sposób MON zamierza zniwelować całkowity brak zdolności obrony przestrzeni powietrznej z kierunku morskiego?” (Poseł Grabarczyk z KO);
37. Kto dzisiaj sprawuje ochronę kontrwywiadowczą nad PGZ Stocznia Wojenna? (Poseł Maciej Lasek z Koalicji Obywatelskiej).

Tylko na trzy ostatnie pytania zostały udzielone odpowiedzi. Admirał Ziemiański stwierdził bowiem, że wzmocnienie zdolności obrony przestrzeni powietrznej z kierunku morskiego nastąpi poprzez wprowadzenie fregat. Natomiast minister Skurkiewicz potwierdził, że ochronę kontrwywiadowczą dla PGZ Stocznia Wojenna zapewnia „Służba Kontrwywiadu Wojskowego wspólnie z Agencją Bezpieczeństwa Wojskowego, ale w ramach realizowanych programów, które są realizowane na potrzeby Sił Zbrojnych RP są realizowane głównie przez Służby Kontrwywiadu Wojskowego”.

Pozostałe odpowiedzi mają zostać przedstawione na pismach – oddzielnie jawnym i niejawnym.

Dlaczego fregaty stały się najlepszym rozwiązaniem dla Marynarki Wojennej?

Pierwszym który odniósł się do planu budowy fregat był szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch. Wskazał on, że wybór takiej klasy okrętów dla „Miecznika” wynika z woli Ministerstwa Obrony Narodowej do realizacji zapisów „Strategii Bezpieczeństwa Narodowego” oraz „Strategicznej Koncepcji Bezpieczeństwa Morskiego RP”. Wybór fregat według ministra Solocho wynika dodatkowo:

- ze zobowiązań sojuszniczych;
- z konieczności posiadania okrętów zdolnych do zabezpieczenia transportu surowców energetycznych (ropa i gaz) nawet na odległych akwenach;
- z konieczności posiadania okrętów zdolnych do prowadzenia samodzielnej obrony przed atakiem z powietrza, do „ścigania okrętów podwodnych” i do działań ofensywnych;
- z konieczności zwiększenia naszych możliwości odstraszenia i do projekcji siły.

Według posła Kacpra Płażyńskiego z Prawa i Sprawiedliwości fregaty są konieczne ponieważ:

- okrętów klasy korweta już się nigdzie nie buduje;
- trzeba zabezpieczać statki z ładunkiem płynącym do Polski, ponieważ ich zagrożenie może zwiększyć koszty ich ubezpieczenia i nikt by nie chciał wysyłać swoich jednostek do polskich portów.

Admirał Ziemiański dodał, że korwety nie są w stanie realizować zadań w stałych zespołach morskich sił NATO i przyznał (ku zaskoczeniu zewnętrznych obserwatorów), że **„z tego względu zabiegaliśmy od wielu lat żeby właśnie nie realizować Miecznika w formie budowy korwety - wielozadaniowej nawet, tylko właśnie wejść we fregaty**. Z tego względu, że te okręty zabezpieczają działalność na Morzu Bałtyckim, przede wszystkim, bo to jest nasze najważniejsze zadanie, przy wysokich stanach morza i przy systemach walki które zabezpieczają nam tą możliwość reakcji na większych odległościach. Czyli wykrycie celów i reakcja odpowiednia, wykorzystując te systemy walki, które okręt ma na sobie”.

Sejmowa Komisja Obrony Narodowej przyjęła informację MON dotyczącą stanu Marynarki Wojennej, jej zdolności do wykonywania zadań oraz planowanej modernizacji technicznej stosunkiem głosów 13 do 15.